

Sygn. akt V ACa 642/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 marca 2015r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Tomasz Pidzik
Sędziowie:	SA Olga Gornowicz-Owczarek (spr.) SO del. Aleksandra Janas
Protokolant:	Anna Fic

po rozpoznaniu w dniu 4 marca 2015r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w G.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 19 lutego 2014r., sygn. akt X GC 239/13

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 3.194 (trzy tysiące sto dziewięćdziesiąt cztery) złote tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt V ACa 642/14

UZASADNIENIE

Powódka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w G. – dłużnika zajętej wierzytelności (trzeciodłużnika) kwoty 165.995,60 zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu.

W uzasadnieniu powódka wskazała, iż wszczęła postępowanie przed Sądem Okręgowym w Jeleniej Górze przeciwko Z. Z., zakończone prawomocnym wyrokiem w całości uwzględniającym żądanie zapłaty kwoty 54.818,50 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz kosztami procesu w kwocie 4.987,30 zł. Na podstawie tytułu wykonawczego powódka

wszczęła postępowanie egzekucyjne. W toku egzekucji Komornik dokonał zajęcia wierzytelności przysługującej dłużnikowi Z. Z. w stosunku do trzeciodłużnika – pozwanej w kwocie 154.184,21 zł wraz z ustawowymi odsetkami. Pomimo zajęcia wierzytelności i deklaracji pozwanej uiszczenia należności Komornikowi pozwana odmówiła zapłaty twierdząc, że nie była i nie jest dłużnikiem powódki. Zdaniem powódki pozwana nie zamierzała dobrowolnie poddać się egzekucji, ukrywała wierzytelności, a ostatecznie wyzbyła się ich przekazując środki finansowe Z. Z. lub podmiotom przez niego wskazanym, czym wyrządziła powódce szkodę.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwana potwierdziła, iż zawarła z dłużnikiem umowę o roboty budowlane. Pozwana przyznała, że wykonanie robót zostało rozliczone częściowo, na podstawie dwóch faktur częściowych – do kwoty 90.000 zł, a zapłata nastąpiła na podstawie siedmiu przelewów. Pozwana potwierdziła, że otrzymała zajęcie wierzytelności w dniu 4 sierpnia 2011 r. na rzecz powódki, lecz w dacie otrzymania zajęcia nie posiadała żadnych zobowiązań wobec dłużnika. Pozwana wskazała, że jako generalny wykonawca inwestycji ponosiła solidarną odpowiedzialność za zapłatę za wykonane roboty przez podwykonawców. Pozwana zmuszona była zaakceptować cesje wierzytelności i zaspokoić roszczenia podwykonawców i dostawców materiałów.

Wyrokiem z dnia 19 lutego 2014 r. Sąd Okręgowy w Gliwicach zasądził od pozwanej na rzecz powódki 165.995,60 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 8 kwietnia 2013 r. oraz kwotę 7.600 zł tytułem kosztów procesu i nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 4.300 zł tytułem części opłaty od pozwu, od uiszczenia której powódka została zwolniona.

Na podstawie przeprowadzonego postępowania dowodowego Sąd Okręgowy ustalił, iż nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 11 czerwca 2001 r. Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze nakazał dłużnikowi Z. Z., aby zapłacił powódce kwotę 54.818,50 zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu. W dniu 11 lipca 2001 r. Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze nadał klauzulę wykonalności wskazanemu powyżej tytułowi egzekucyjnemu

W dniu 18 lutego 2011 r. pozwana zawarła z dłużnikiem Z. Z. umowę, mocą której pozwana zleciła dłużnikowi, a dłużnik przyjął do wykonania, zadanie pod nazwą: Budowa zlewni ścieków na terenie przepompowni P., która objęła wykonanie robót budowlanych na terenie wskazanej budowy wraz z infrastrukturą i niezbędnymi urządzeniami, na podstawie dokumentacji projektowej oraz uzyskanie wszelkich niezbędnych decyzji zezwalających na użytkowanie obiektu budowlanego. Za wykonanie całego przedmiotu umowy strony ustaliły wynagrodzenie ryczałtowe w kwocie netto 1.097.000 zł. Strony ustaliły także termin realizacji przedmiotu umowy na dzień 31 maja 2011 r., warunki zabezpieczenia należytego wykonania umowy, zapłaty kar umownych, odstąpienia od umowy oraz osoby odpowiedzialne za wykonanie umowy. W § 9 ust. 2 umowy strony umowy uzgodniły, że cesja wierzytelności z niniejszej umowy nie może nastąpić bez uzyskania przez wykonawcę pisemnej zgody zamawiającego pod rygorem nieważności przelewu .

Dłużnik powódki, za zgodą pozwanej, zawarł umowy cesji należności z tytułu robót na przedmiotowej inwestycji z: W. G. w kwocie 58.745,20 tys. zł, z (...) Spółką jawną w J. w kwocie 31.333,27 tys. zł, z M. G. w kwocie 101.745,60 zł, z (...) Sp. z o.o. we W. w kwocie 7.254,58 zł, z D. M. w kwocie 15.604,20 zł, z B.B. B. w kwocie 12.656,64 zł, z Ż. T. w kwocie 11.760 zł, z R. C. w kwocie 40.000 zł, z (...) Sp. z o.o. w J. w kwocie 18.454,58 zł oraz z R. W. w kwocie 49.200 zł.

W okresie od kwietnia 2011 r. do lipca 2011 r. pozwana dokonywała zapłat na rzecz podwykonawców inwestycji w łącznej kwocie 90.000 zł, w związku z realizacją umów cesji wierzytelności zawartych za zgodą pozwanej

W dniu 30 czerwca 2011 r. do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w J.wpłynął wniosek powódki o wszczęcie postępowania egzekucyjnego przeciwko dłużnikowi Z. Z.. W dniu 1 lipca 2011 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w J.dokonał zajęcia wierzytelności dłużnika w wysokości 54.818,50 zł wraz z odsetkami ustawowymi i kosztami procesu. W dokumencie zajęcia Komornik zobowiązał pozwaną do złożenia oświadczenia czy i w jakiej wysokości przysługuje dłużnikowi zajęta wierzytelność, czy też odmawia jej wydania i z jakiej przyczyny, czy inne osoby roszczą sobie prawa do tej wierzytelności. Komornik poinformował dłużnika, że nie może odebrać zajętego

świadczenia, zajęcie sum płatnych okresowo obejmuje także wypłaty przyszłe, a zajęcie jest dokonane z chwilą doręczenia zawiadomienia

W dniu 6 lipca 2011 r. pozwana otrzymała zawiadomienie o zajęciu wierzytelności przypadającej dłużnikowi Z. Z. od pozwanej z tytułu wykonywanych usług.

W dniu 13 lipca 2011 r. pozwana poinformowała Komornika, iż nie posiada żadnych wymagalnych zobowiązań wobec dłużnika. Jednocześnie pozwana wskazała, że termin zakończenia całości inwestycji wyznaczono na 7 listopada 2011 r. Pozwana przyjęła jednak do wiadomości niniejsze zajęcie i wskazała, że będzie je realizować po wykonaniu prac.

W dniu 24 sierpnia 2011 r. dłużnik powódki, jako pożyczkobiorca zawarł umowę pożyczki z podwykonawcą R. C. na kwotę 40.000 zł. Jako zabezpieczenie pożyczki dłużnik powódki dokonał cesji wierzytelności należnych mu od pozwanej.

W dniach 3 sierpnia 2011 r., 1 i 5 września 2011 r. pozwana otrzymała zawiadomienie o zajęciu wierzytelności.

W dniu 2 września 2011 r. pozwana podpisała z dłużnikiem aneks do umowy, w którym uzgodniono, że pozwana sfinansuje materiały konieczne do realizacji robót wykończeniowych budynku oraz robót zewnętrznych na kwotę około 200.000 zł, a dostawcy wystawią faktury VAT na pozwaną. Ponadto wartość wynagrodzenia miała ulec zmniejszeniu o wartość materiałów sfinansowanych przez pozwaną.

W dniu 20 września 2011 r. Z. Z. obciążył pozwaną należnością w kwocie 610.189,80 zł z tytułu wykonanej usługi budowlanej.

W dniu 22 września 2011 r. pozwana poinformowała Komornika, że wobec zbiegu egzekucji wszelkie środki pieniężne będą zatrzymane do czasu wskazania, który organ będzie właściwy.

W dniu 29 września 2011 r. pozwana oświadczyła, iż jej zobowiązania w stosunku do Z. Z. wynoszą 610.189,80 zł i że dokonała zapłaty na rzecz cesjonariuszy części należności. Pozwana wskazała, iż pozostała do zapłaty na rzecz dłużnika kwota 436.043,53 zł.

We wrześniu 2011 r. pozwana dokonała spłat należności na rzecz cesjonariuszy i dłużnika w łącznej kwocie 189.086,27 zł, w tym w dniu 29 września 2011 r. na rzecz dłużnika w wysokości 14.940 zł.

W dniu 12 października 2011 r. pozwana umówiła się ze Z. Z., że sfinansuje wykonanie robót drogowych o wartości 348.500 zł, a wartość jego wynagrodzenia z tytułu przedmiotowej inwestycji ulegnie zmniejszeniu o tę kwotę.

W okresie od września 2011 r. do listopada 2012 r. pozwana była obciążana należnościami za zakupione towary, na potrzeby budowy.

W dniu 31 grudnia 2011 r. pozwana poinformowała dłużnika powódki, że na dzień 30 września 2011 r. stan należności wyniósł 421.103,53 zł. Ponadto pozwana wskazała, że potrąciła z należnością dłużnika kwotę 228.292 zł tytułem kar umownych za niewykonanie umowy w terminie umownym. W dniu 8 lutego 2012 r. pozwana dokonała rozliczenia z dłużnikiem i poinformowała go, iż spłaciła jego należności, a ostatnich wpłat dokonała w styczniu 2012 r.

W dniu 21 lutego 2012 r. Komornik Sądowy poinformował powódkę, iż pozwana – trzeciodłużnik aktualnie nie jest dłużnikiem Z. Z., wobec czego nie będzie realizowała zajęcia. W dniu 27 grudnia 2012 r. Komornik Sądowy poinformował wierzyciela, iż postępowania egzekucyjne dłużnika pozostają bezskuteczne i wezwał wierzyciela do złożenia oświadczenia w terminie dwóch tygodni co organ egzekucyjny ma czynić pod rygorem umorzenia postępowania egzekucyjnego, co nie pozbawia wierzyciela możliwości wszczęcia ponownej egzekucji.

W dniu 31 stycznia 2013 r. pozwana została obciążona karą umowną za nieterminowe wykonanie przedmiotu umowy w kwocie 409.800 zł.

W dniu 28 lutego 2013 r. powódka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 166.051,45 zł i wskazała, iż na tę kwotę złożyła się należność główna w kwocie 54.811,50 zł, odsetki skapitalizowane na dzień 28 lutego 2013 r. w wysokości 105.296,65 zł, koszty procesu w wysokości 5.043,30 zł oraz koszty zastępstwa radcy prawnego w postępowaniu egzekucyjnym wraz z dalszymi odsetkami w kwocie 19,53 zł.

W dniu 20 grudnia 2013 r. dokonano protokolarnego odbioru robót w ramach inwestycji. Wartość robót określono na 496.089,27 zł.

Sąd Okręgowy oddalił wniosek pozwanej o dopuszczenie dowodu z akt Sądu o sygn. X GNc 658/13, gdyż uznał, że możliwe jest jedynie dopuszczenie w charakterze dowodu określonych dokumentów zawartych w aktach innej sprawy, pozwana zaś nie wskazała konkretnych dokumentów zawartych w aktach, które miały stanowić dowód w niniejszej sprawie.

W tych okolicznościach faktycznych Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że roszczenie powódki zasługuje na uwzględnienie na mocy art. 415 k.c. w zw. z art. 902 k.p.c. w zw. z art. 896 k.p.c. zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 165.995,60 zł wraz z odsetkami od dnia 8 kwietnia 2013 r.

Powódka w rozpatrywanej sprawie dochodziła od pozwanej naprawienia szkody poniesionej przez powódkę z tytułu niezastosowania się przez pozwaną do zajęcia przez komornika wierzytelności przysługującej dłużnikowi powódki wobec pozwanej. Prawo egzekucyjne wiąże powinność wynagrodzenia szkody egzekwującemu wierzycielowi z naruszeniem przez dłużnika wierzytelności obowiązków wynikających z zajęcia tej wierzytelności (art. 902 k.p.c. w zw. z art. 886 § 3 k.p.c.), zwłaszcza przez uiszczenie świadczenia wbrew zakazowi do rąk dłużnika lub przez bezzasadne zwleknięcie z udzielaniem komornikowi informacji, z jakich przyczyn odmawia złożenia do jego rąk tego świadczenia (art. 896 k.p.c.). Dłużnik wierzytelności obowiązany jest wynagrodzić wierzycielowi nie mogącemu już w żaden sposób ściągnąć swej należności od egzekwowanego dłużnika powstałą stąd szkodę według przepisów normujących odpowiedzialność z czynów niedozwolonych (art. 361 § 1 k.c., art. 415 k.c.). Podstawą odpowiedzialności przewidzianej w art. 886 § 3 k.p.c. jest prawidłowe dokonanie zajęcia wierzytelności wymagające jej dostatecznej indywidualizacji. Niewątpliwie konieczną przesłanką dokonania zajęcia wierzytelności jest oznaczenie jej dłużnika. Niezbędne jest także wskazanie rodzaju tytułu prawnego, z którego wynika zajmowana wierzytelność.

Sąd Okręgowy stwierdził, że zajęcie wierzytelności nastąpiło zatem w sposób prawidłowy i ważny. W treści zawiadomienia pozwanej o zajęciu wierzytelności przysługującej dłużnikowi powódki Z. Z. wobec pozwanej z dnia 1 lipca 2011 r. oznaczono w sposób niebudzący wątpliwości osobę dłużnika powódki, tj. Z. Z. oraz przedmiot zajęcia, tj. „wierzytelność należną dłużnikowi z tytułu wykonywanych usług”.

Wierzytelność dłużnika powódki wobec pozwanej w chwili zajęcia istniała. Dłużnika powódki Z. Z. łączyła bowiem z pozwaną umowa, która objęła wykonanie robót budowlanych wraz z infrastrukturą i niezbędnymi urządzeniami, na podstawie dokumentacji projektowej oraz uzyskanie wszelkich niezbędnych decyzji zezwalających na użytkowanie obiektu budowlanego. W chwili zajęcia wierzytelności dłużnik powódki był w trakcie wykonywania tejże umowy. Rozróżnienia wymaga natomiast kwestia istnienia wierzytelności od jej wymagalności, której doniosłość prawna wiąże się z nadejściem terminu początkowego zapłaty, polegającej na uprawnieniu wierzyciela do żądania świadczenia od dłużnika.

Dalej Sąd Okręgowy zważył, że pozwana od chwili doręczenia zawiadomienia o zajęciu wierzytelności, stosownie do treści art. 896 § 1 punkt 2 k.p.c., zobowiązana była jako dłużnik wierzytelności, aby należne od niej świadczenie nie uiszczala dłużnikowi powódki, lecz złożyła je komornikowi lub do depozytu sądowego. Odpowiednie stosowanie art. 885 k.p.c., o czym stanowi art. 902 k.p.c. polega na tym, że zajęcie wierzytelności (innej niż wierzytelność o wynagrodzenie za pracę) ma ten skutek, że w stosunku do wierzyciela egzekwującego nieważne są rozporządzenia wierzytelnością dokonane po jej zajęciu. Zajęcie wierzytelności (innej niż wierzytelność o wynagrodzenie za pracę) nie powoduje nieważności rozporządzeń tą wierzytelnością dokonanych przed zajęciem, choćby wymagalność następowała po zajęciu – niezależnie od rodzaju świadczenia (jednorazowe, okresowe itd.).

Pozwana zaś po dniu zajęcia wierzytelności wyraziła zgodę na zawarcie przez dłużnika powódki z podwykonawcami umów cesji należności przysługujących dłużnikowi powódki od pozwanej, a następnie dokonała na ich rzecz zapłaty. Jedyne umowy cesji z M. G. została zawarta przed zajęciem wierzytelności, tj. w dniu 21 czerwca 2011 r. Daty zawartych umów cesji wynikają z niekwestionowanego przez strony pisma pozwanej z dnia 29 września 2011 r., z dnia 31 grudnia 2011 r. oraz z pisma z dnia 8 lutego

2012 r. Natomiast z pisma z dnia 29 września 2011 r. wynika, że pozwana dokonała zapłaty na rzecz cesjonariuszy kwoty łącznej 63.970 zł (po odjęciu kwoty 78.843 zł wpłaconej na rzecz M. G., z którą umowa cesji została zawarta przed zajęciem wierzytelności oraz po odjęciu kwoty 31.333,27 zł wpłaconej na rzecz cesjonariusza w wyniku zawarcia umowy cesji, której daty nie ustalono). Z kolei z pisma z dnia 31 grudnia 2011 r. wynika, że pozwana dokonała zapłaty na rzecz cesjonariuszy dalszej kwoty łącznej 88.173,72 zł (po odjęciu kwoty 11.217,60 zł wpłaconej na rzecz M. G., z którą umowa cesji została zawarta przed zajęciem wierzytelności oraz po odjęciu kwoty 58.745,02 zł wpłaconej na rzecz cesjonariusza w wyniku zawarcia umowy cesji, której daty nie ustalono), a z pisma z dnia 8 lutego 2012 r. wynika, że pozwana dokonała zapłaty na rzecz cesjonariuszy dalszej kwoty łącznej 33.075 zł. Dodatkowo pozwana wypłaciła w dniu 29 września 2011 r., a zatem także po zajęciu wierzytelności, na rzecz dłużnika powódki Z. Z. kwotę 14.940 zł.

Z wyżej poczynionych ustaleń wynika, że pozwana po zajęciu wierzytelności wypłaciła na rzecz cesjonariuszy oraz dłużnika powódki łącznie kwotę 200.158,72 zł.

Sąd Okręgowy zważył przy tym, że świadek J. W. zeznała, że pozwana w sierpniu 2011 r. dowiedziała się, że na budowie są firmy, które nie są pracownikami Z. Z.. Od sierpnia 2011 r. rozpoczęły się telefony od podwykonawców robót. Podwykonawcy ci nie byli zgłoszeni. Świadek R. C. zeznał z kolei, że niektórzy podwykonawcy dłużnika byli zgłoszeni, niektórzy zaś byli traktowani jako jego pracownicy. Dopiero potem okazało się, że pracowali na jego zlecenie. Zatem pozwana nie była solidarnie odpowiedzialna za zapłatę wobec podwykonawców dłużnika powódki w świetle art. 647¹ § 5 k.c.

Sąd Okręgowy miał również na uwadze, że w dniu 24 sierpnia 2011 r. dłużnik powódki, jako pożyczkobiorca zawarł umowę pożyczki z podwykonawcą R. C. na kwotę 40.000 zł. Jako zabezpieczenie pożyczki dłużnik powódki dokonał cesji wierzytelności należnych mu od pozwanej. Z. Z. zeznał zaś, że umowa pożyczki była fikcyjna, albowiem były zajęcia komornicze.

Nie uwzględnił także Sąd Okręgowy zarzutu pozwanej, iż na skutek zbiegu egzekucji nie dokonywała wpłat na rzecz komornika, bowiem nie wiedziała który z komorników jest właściwy dla prowadzenia dalszego postępowania egzekucyjnego. Zbieg egzekucji nie powoduje wstrzymania wykonania zajęcia wierzytelności. Pozwana nadal była obowiązana dokonywać wpłat odpowiednio na rzecz komornika, a nie zaś biernie oczekiwać na rozstrzygnięcie zbiegu egzekucji, bowiem to na komorniku prowadzącym postępowanie egzekucyjne spoczywał obowiązek odpowiedniego rozliczenia i przekazania wpłat dokonanych przez pozwaną na rzecz komornika wyznaczonego do dalszego prowadzenia postępowania egzekucyjnego.

Odnośnie zaś do poniesionego przez pozwaną zarzutu, iż dokonała potrącenia wierzytelności przysługującej dłużnikowi powódki z tytułu wynagrodzenia za wykonane roboty z wierzytelnością przysługującą pozwanej wobec dłużnika powódki z tytułu kar umownych Sąd Okręgowy stwierdził, że należność z faktury wystawionej przez Z. Z. dnia 20 września 2011 r. stała się wymagalna dnia 21 października 2011 r. Z noty księgowej nr (...), w której naliczono Z. Z. karę umowną, przedstawioną następnie do potrącenia wynika, że została ona wystawiona w dniu 31 grudnia 2011 r., a więc ponad dwa miesiące po wymagalności należności Z. Z. z tytułu wykonanych robót budowlanych, która to należność do czasu obciążenia dłużnika powódki karą umowną była wymagalna i powinna być zapłacona na rzecz Komornika. Niezależnie od powyższego pozwana w ogóle nie wykazała czy i w jakiej dacie dotarło do dłużnika powódki Z. Z. oświadczenie o potrąceniu, a zatem w jakiej dacie do przedmiotowego potrącenia w istocie doszło.

Jednocześnie uznano, że dla rozstrzygnięcia sprawy bezprzedmiotowym były podnoszone przez pozwaną okoliczności, z powodu których dłużnik powódki nie dokończył robót objętych umową, skoro za prace dotychczas wykonane należne

mu było wynagrodzenie, które co więcej zostało przez pozwaną wypłacone na rzecz podwykonawców dłużnika powódki oraz częściowo samego dłużnika powódki.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. i art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Od powyższego wyroku apelację złożyła pozwana, która wniosła o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Pozwana zarzuciła:

- błąd w ustalenia faktycznych, polegający na przypisaniu pozwanej winy za szkodę poniesioną przez powódkę, a także ustalenie, że dłużnik powódki nie posiada majątku, z którego mogłaby się zaspokoić w sytuacji gdy dłużnik zeznał, że posiada wobec pozwanej wierzytelność w kwocie ponad 400.000 zł,

- nie wyjaśnienie wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, w tym przede wszystkim prawidłowości dokonania zajęcia wierzytelności przez Komornika Sądowego z dnia 01.07.2011 r. oraz całkowite pominięcie kwestii niewykonania przez dłużnika powódki Z. Z. zobowiązania do wybudowania zlewni ścieków na terenie przepompowni Przedwiośnie we W., a także nie ustalenie łącznej wartości wykonanych przez pozwaną zobowiązań pieniężnych na rzecz podwykonawców dłużnika powoda Z. Z., jak i wysokości szkody, jaką poniosła pozwana z powodu niewykonania umowy z dnia 18.02.2011 r. i nie porównanie sumy, którą zmuszona była wydatkować pozwana na budowę przepompowni zlewni ścieków w zastępstwie Z. Z.,

- naruszenie przepisu art. 900 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 896 §1 k.p.c. poprzez uznanie, że wierzytelność przyszła podlega zajęciu z chwilą doręczenia wezwania trzeciodłużnikowi,

- naruszenie przepisu art. 415 k.c. poprzez jego przyjęcie jako podstawę rozstrzygnięcia, w sytuacji gdy pozwana jest osobą prawną;

- naruszenie przepisów art. 416 k.c. w zw. z art. 886 § 3 k.p.c. i art. 902 k.p.c. poprzez uznanie, że nie istniejąca w dacie zajęcia wierzytelność została skutecznie zajęta, ustalenie, że pomimo zbiegu wielu egzekucji sądowych i administracyjnych i braku rozstrzygnięcia sądowego ustalającego organ właściwy do łącznego prowadzenia wszystkich egzekucji, pozwana jako trzeciodłużnik miała obowiązek dokonywać wpłat na rzecz komornika prowadzącego egzekucję sądową na wniosek powódki i przypisania odpowiedzialności deliktowej pozwanej mimo wykazania przez nią, iż dłużnik powódki Z. Z. nie wykonał swego zobowiązania wynikającego z umowy zawartej dnia 18.02.2011 r. z firmą (...) S.A. i że firma ta zmuszona była, w celu wykonania swego zobowiązania wobec inwestora zlewni ścieków regulować wszystkie zobowiązania pieniężne wobec podwykonawców dłużnika powódki i z powodu niewykonania przez Z. Z. umowy łączącej go z (...) S.A. pozwana poniosła szkodę w wysokości co najmniej 409.800 zł stanowiącej kary umowne, jakimi pozwana została obciążona za nieterminowe wykonanie inwestycji,

- naruszenie art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy wykonanie wszystkich zajęć w toczących się przeciwko Z. Z. egzekucjach sądowych i administracyjnych oraz konieczności przejęcia jego zobowiązań finansowych wobec podwykonawców, grożących zejściem z placu budowy skutkowałoby koniecznością ogłoszenia upadłości firmy (...) S.A. istniejącej od 23 lat i zatrudniającej kilkudziesięciu pracowników.

W odpowiedzi na apelację powód wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów dojazdu na rozprawę w wysokości 494 zł.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej nie odniosła zamierzonego skutku.

Podkreślenia wymaga, iż Sąd pierwszej instancji odniósł się do wszystkich zgłoszonych w toku postępowania przez strony dowodów i ocenił ich wiarygodność. Poczynione w toku postępowania ustalenia faktyczne, jak i wywody prawne, należało uznać za prawidłowe, dlatego też Sąd Apelacyjny uznaje je za własne.

Oceniając wiarygodność przeprowadzonych dowodów Sąd Okręgowy nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów określonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c. Za chybione należało uznać zarzuty apelującego dotyczące prawidłowości poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 czerwca 1999r. (sygn. akt II UKN 685/98) ramy swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Błąd w ustaleniach faktycznych następuje, gdy zachodzi dysharmonia pomiędzy materiałem zgromadzonym w sprawie a konkluzją, do której dochodzi sąd na skutek przeinaczenia dowodu oraz wszelkich wypadków wadliwości wynikających z naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Przepis ten byłby naruszony, gdy ocena materiału dowodowego koliduje z zasadami doświadczenia życiowego lub regułami logicznego wnioskowania. Tak rozumianego zarzutu sprzeczności ustaleń Sądu z treścią materiału dowodowego Sądowi pierwszej instancji w niniejszej sprawie skutecznie zarzucić nie można.

Nie sposób zgodzić się z apelacją, że materiał dowodowy wykazał, iż dłużnik powódki Z. Z. posiada wierzytelność w stosunku do pozwanej w kwocie 400.000 zł, z której powódka mogłaby zaspokoić swoją wierzytelność. Faktu takiego dłużnik nie potwierdził. Składający zeznania Z. Z. przyznał wprawdzie, że pomiędzy stronami toczy się spór sądowy o zapłatę części wynagrodzenia za wykonane przez niego na rzecz pozwanej roboty budowlane, ale nie był w stanie podać szczegółów tej sprawy. Dłużnik wyjaśniał, że nie zgadza się z potrąceniem z jego wierzytelności objętej fakturą nr (...) kary umownej i tej należności nadal domaga się od pozwanej. Jego zeznania odnośnie sposobu i wysokości wzajemnych rozliczeń są dalece nieprecyzyjne. Sam potwierdził, że nie jest w stanie wskazać, jak ostatecznie strony powinny rozliczyć budowę, że nigdy tego faktycznie nie zrobiły i nie wie, ile pozwana nadal powinna mu zapłacić. Istnieniu jakiegokolwiek wierzytelności stanowczo przeczyła składająca zeznania prokurent pozwanej J. W., która zajmowała się osobiście w firmie pozwanej realizacją przedsięwzięcia. Zaznaczyć też należy, że formułując ten zarzut pozwana popada w wewnętrzną sprzeczność. Jej podstawowym argumentem zwalczającym żądanie powódki jest brak wierzytelności wobec dłużnika powódki, który spowodował brak realizacji zajęcia egzekucyjnego. Forsowanie zatem w chwili obecnej istnienia takiej wierzytelności stoi w opozycji do stanowiska procesowego pozwanej zajętego w niniejszej sprawie.

Trudno też uznać za trafny zarzut naruszenia art. 232 k.p.c. Przepis ten nakłada na strony obowiązek wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. W konsekwencji, to strona, a nie sąd może naruszyć ten przepis. Jeśli zaś strona nie przedstawia dowodów, to uznać należy, iż dany fakt nie został wykazany (udowodniony). Wprawdzie przepis ten zawiera też postanowienie, iż sąd może dopuścić dowód nie wskazany przez stronę, jednakże jest to tylko możliwość, a nie obowiązek. Apelująca nie wyjaśniła, jakie szczególne przesłanki powinny kierować Sądem Okręgowym, aby z urzędu poszukiwać dowodów na okoliczność istnienia wierzytelności dłużnika powódki wobec pozwanej w aktach sprawy sądowej z powództwa Z. Z. przeciwko pozwanej. Nawet w apelacji pozwana nie twierdzi, że z pewnością w tych aktach znajdują się takie dowody i jakie, a tym bardziej, jakich pozwana doznała przeszkód, aby przedstawić lub powołać się na ten materiał dowodowy. Możliwość dopuszczenia przez sąd dowodu nie wskazanego przez strony nie oznacza, że sąd obowiązany jest zastąpić własnym działaniem bezczynność strony. Jedynie w szczególnych sytuacjach procesowych o wyjątkowym charakterze sąd powinien skorzystać ze swojego uprawnienia do podjęcia inicjatywy dowodowej (art. 232 k.p.c.).

Za chybiony należy uznać zarzut o pominięciu przez Sąd Okręgowy ustalenia łącznej wartości wykonanych przez pozwaną zobowiązań pieniężnych na rzecz podwykonawców dłużnika. Sąd Okręgowy dokonał tych ustaleń w sposób precyzyjny, ze wskazaniem terminów, kwot i podmiotów uprawnionych, z podziałem na umowy cesji i przelewy dokonane przez zajęciem wierzytelności, jak i po tej czynności egzekucyjnej, a także uwzględniając okoliczność na korzyść pozwanej, iż w stosunku do dwóch umów przelewu nie sposób było ustalić daty ich zawarcia. Inną

natomiast kwestią była ocena, czy dokonywanie spłat podwykonawców dłużnika powódki, zwalniało pozwaną z odpowiedzialności deliktowej. Ocena ta pozostaje jednak w sferze właściwego zastosowania prawa materialnego, a nie błędu w czynieniu ustaleń faktycznych. Pozwana w apelacji nie kwestionuje żadnego ustalenia związanego z dokonywanymi po zajęciu wierzytelności wypłatami na rzecz osób trzecich – wierzycieli Z. Z., a ustalenia te korespondują z zebrany materiałem dowodowym.

Zasadnie zaznacza apelacja, że ze względu na fakt, iż pozwana jest osobą prawną, Sąd Okręgowy powinien przywołać jako podstawę prawną rozstrzygnięcia art. 416 k.c. Jednak błąd ten nie wpływa na poprawność zaskarżonego rozstrzygnięcia. Norma art. 416 k.c. stanowi odpowiednik regulacji odpowiedzialności za czyn własny zawartej w art. 415 k.c. i odwołuje się do działania osoby fizycznej występującej jako organ osoby prawnej. Zgodzić też należy się z apelującą, że prokurent samoistny nie stanowi organu osoby prawnej, ale jest jej pełnomocnikiem (art. 109¹ k.c.) i działa w imieniu i na rzecz swego mocodawcy. Oznacza to, że wszelkie czynności prokurenta wywołują skutki bezpośrednio dla przedsiębiorcy. Dla oceny zatem odpowiedzialności deliktowej pozwanej osoby prawnej bez znaczenia pozostaje okoliczność, że czynności związane z rozdysponowaniem zajętej wierzytelności na rzecz innych wierzycieli dłużnika z pominięciem wierzyciela prowadzącego egzekucję, wykonywała faktycznie prokurent pozwanej spółki akcyjnej.

W ramach odpowiedzialności deliktowej powódka była zobowiązana do wykazania bezprawnego, zawinionego działania pozwanej, powstania szkody i związku przyczynowego pomiędzy tym działaniem a szkodą (art. 416 k.c. w zw. z art. 6 k.c.). Wszystkie te przesłanki zostały udowodnione.

Po wszczęciu postępowania egzekucyjnego komornik dokonał zajęcia wierzytelności dłużnika u pozwanej. Wbrew argumentom apelacji, Sąd Okręgowy odniósł się do ważności zajęcia i doszedł do wniosku, że zawierało ono wszelkie wymogi wynikające z art. 896 k.p.c. stanowiące o jego skuteczności. Określenie w zawiadomieniu o zajęciu tytułu, z którego wierzytelność dłużnika powstała jako wynagrodzenie z tytułu wykonywanych usług nie wpływa na ważność zajęcia. Zastosowanie niewadliwej kwalifikacji prawnej łączącego wierzyciela z dłużnikiem stosunku prawnego nie jest warunkiem skutecznego zajęcia, jeżeli nie ma żadnych wątpliwości, z jakiego stosunku prawnego zajęta wierzytelność powstała. Kwalifikacja prawna tego stosunku zastosowana w apelacji nie wydaje się zresztą prawidłowa, gdyż treść umowy pozwanej ze Z. Z. wskazuje na zawarcie umowy o roboty budowlane. Kwestia ta jednak nie jest na tyle istotna w niniejszej sprawie, aby należało ją ostatecznie przesądzać. Bezspornie jednak pozwana nie miała żadnych wątpliwości, których wierzytelności zajęcie dotyczy, o czym świadczą kierowane do komornika oświadczenia o istnieniu umowy, stanu jej wykonania, wysokości wierzytelności i terminu wymagalności.

Od chwili otrzymania zawiadomienia o zajęciu pozwana nie była uprawniona do dysponowania wierzytelnością (art. 896 § 1 pkt 1 i art. 900 § 1 k.p.c.). Zajęcie ma ten skutek, że w stosunku do wierzyciela egzekwującego nieważne są rozporządzenia wierzytelnością dokonane po jej zajęciu, a także przed zajęciem, jeżeli jej wymagalność następuje po zajęciu (art. 885 w zw. z art. 902 k.p.c.).

Nieistotne z punktu widzenia zakresu obowiązków pozwanej są okoliczności, iż wynagrodzenie ryczałtowe dłużnika powódki zostało umownie zmniejszone oraz, iż dokonano częściowego zaspokojenia jeszcze przed zajęciem poprzez wypłatę wynagrodzenia częściowego. W chwili otrzymania zawiadomienia o zajęciu przez pozwaną nadal istniała część zobowiązania pozwanej wobec Z. Z. w wysokości znacznie przekraczającej wierzytelność powódki. Świadczy to tym fakt późniejszego sporządzenia protokołu odbioru dalszych robót wykonanych przez dłużnika na rzecz pozwanej i wystawienie przez niego faktury na kwotę ponad 610.000 zł. Pozwana we wrześniu 2011 r. potwierdziła zasadność tego roszczenia wykonawcy przyjmując fakturę i rozpoczynając wypłaty należności podwykonawcom w jego ramach. Jak sama pozwana wielokrotnie zaznaczała, wyrażała zgodę na przelewy wierzytelności dłużnika powódki na rzecz jego innych wierzycieli (podwykonawców) i zamiast wykonawcy wypłacała wynagrodzenie określone fakturą z dnia 20 września 2011 r. podwykonawcom. W żadnym zatem przypadku Sąd Okręgowy nie uznał za zawinione i sprzeczne z prawem działanie pozwanej polegające na wypłacie dłużnikowi powódki wynagrodzenia w części przed otrzymaniem wezwania z zajęciem wystosowanym przez komornika.

Słusznie też podkreślił Sąd Okręgowy, że pozwana myli istnienie wierzytelności z jego wymagalnością. Wierzytelność Z. Z. powstała z chwilą zawarcia umowy (umowy o roboty budowlane i o dzieło, zależnie, jaką kwalifikację prawną przyjmujemy, są umowami konsensualnymi), ale jej wymagalność została odłożona w czasie do chwili wykonania zobowiązania przez wykonawcę. Nie była to w żadnym razie wierzytelność przysła ani też okresowa. Zajęcie wierzytelności było zatem skuteczne w chwili doręczenia pozwanej zawiadomienia, ale spełnienie świadczenia odroczone w czasie.

Również zbieg egzekucji nie upoważniał pozwanej do dysponowania zajętą wierzytelnością ani nie niwelował obowiązków określonych art. 896 § 1 pkt 2 k.p.c. Informacja, że w stosunku do tego samego dłużnika toczy się kilka postępowań egzekucyjnych spowodowała konieczność wstrzymania się z dalszymi czynnościami egzekucyjnymi do czasu wskazania organu prowadzącego egzekucje (art. 773 i n. k.p.c.), ale w żadnym razie nie uchylała dokonanych do tego czasu zajęć. Pozwana zatem nadal była zobowiązana do powstrzymania się z przekazywaniem dłużnikowi lub innym osobom przez niego wskazanym świadczenia pieniężnego, które podlegało zajęciu.

Słusznie uznał Sąd Okręgowy, że bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy miały okoliczności związane z prawidłowością wykonania zobowiązania przez wykonawcę Z. Z.. Apelująca zresztą sama nie wyjaśnia, w jaki sposób wpłynęłaby ta okoliczność na zakres odpowiedzialności deliktowej pozwanej. Nie ulega wątpliwości, że z tytułu wykonanej umowy o roboty budowlane dłużnikowi powódki po dniu otrzymania zawiadomienia o zajęciu przysługiwało wynagrodzenie w wysokości 610.189,80 zł. Wierzytelność ta była objęta zajęciem i rozporządzanie nią było nieważne, sprzeczne z art. 885 w zw. z art. 902 k.p.c. Czynności polegające na rozdysponowaniu całością kwoty na różnego rodzaju inne zobowiązania dłużnika powódki były bezprawne. Ponieważ pozwana była świadoma zajęcia i powinna być świadoma skutków niezachowania się zgodnego z prawem, jej działania należy uznać za zawinione. Sąd Okręgowy precyzyjnie ustalił, w jaki sposób pozwana rozdysponowała kwotę należną dłużnikowi powódki. Kwotę niespełna 200.000 zł wypłaciła podwykonawcom, natomiast dłużnik otrzymał ostatecznie około 55.000 zł, w tym w ramach umowy pożyczki 40.000 zł. Jak wynika z materiału dowodowego – zeznań świadka R. C., świadka Z. Z. i reprezentanta pozwanej M. D., zawarta umowa pożyczki miała wyłącznie na celu wypłacenie dłużnikowi powódki części należności mającej posłużyć do dalszej realizacji inwestycji, a środki pieniężne pochodziły bezpośrednio od pozwanej, nie pożyczkodawcy.

Zachowania pozwanej nie usprawiedliwia chęć zminimalizowania jej szkody. Pozwana zadziałała wbrew obowiązkom wynikającym z ustawy chroniąc wyłącznie interes własnego przedsiębiorstwa. Te argumenty nie pozwalają również na zastosowanie wobec pozwanej wyjątku wynikającego z przepisu art. 5 k.c.

Nie budzi również żadnych wątpliwości wysokość szkody wyliczona przez powódkę, a także związek przyczynowy pomiędzy rozdysponowaniem wynagrodzenia dłużnika powódki (zajętej wierzytelności) a powstaniem szkody. Na skutek bezprawnego działania pozwanej, powódka nie została zaspokojona w żadnej części, a postępowanie egzekucyjne wszczęte na jej wniosek zostało umorzono ze względu na brak majątku dłużnika, z którego mogłoby nastąpić zaspokojenie.

W tej sytuacji Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, że pozwana odpowiada wobec powódki za powstałą szkodę na podstawie art. 416 k.c. Apelacja pozwanej okazała się zatem niezasadna i podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 i 99 k.p.c., obciążając nimi w całości stronę pozwaną jako stronę przegrywającą. Pozwana została zobowiązana do zwrotu powódce poniesionych przez nią kosztów, na które złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 2.700 zł i koszty jego dojazdu na rozprawę w wysokości 494 zł.